

Zabójstwo Moïse'a i rola imperializmu

16 września 2021

Haitański prezydent Jovenel Moïse został zamordowany na początku lipca. Wiele szczegółów dotyczących jego zabójstwa jest nadal owianych tajemnicą. Chociaż w sumie 44 osoby zostały zatrzymane – w tym czterech policjantów i 18 byłych kolumbijskich żołnierzy – pozostaje wiele wątpliwości. Nadal nie wiadomo, kto i dlaczego zorganizował zamach.



Istnieją dwie różne wersje wydarzeń związanych z zabójstwem Moïse. Pierwsza, przedstawiona przez haitańską policję, mówi, że byli kolumbijscy żołnierze i dwaj haitańscy Amerykanie zostali wynajęci przez Christiana Emmanuela Sanona, haitańskiego lekarza z Florydy i samozwańczego pastora, który rzekomo uknuł spisek zabójstwa i planował przejęcie władzy po śmierci Moïse'a.

Pieniądze na operację zostały zebrane przez grupę Worldwide Investment Development i przekazane za pośrednictwem firmy ochroniarskiej z siedzibą w Miami o nazwie CTU Security. CTU Security jest prowadzona przez Wenezuelczyka Antonio Intriago, który ma powiązania z prawicową opozycją w Wenezueli i związki z kolumbijskimi reakcjonistami w Miami. W mediach pojawiło się zdjęcie przedstawiające go i obecnego prawicowego prezydenta Kolumbii Ivana Duque, który zaprzecza, jakoby znał Intriago.

Według jednej z wersji wydarzeń, byli kolumbijscy żołnierze zostali początkowo wynajęci do ochrony Sanona i aresztowania Moïse'a na polecenie sędziego. Rozkaz ten nie był nigdzie zarejestrowany ani zweryfikowany i nikt nie wie, kto miałby być tym sędzią. Po aresztowaniu Moïse'a, Sanon miał zostać mianowany prezydentem. Jednak biorąc pod uwagę wszystko, co

wiadomo o Sanonie, wydaje się mało prawdopodobne, że to on był głównym sprawcą zamachu.

Inna historia pochodzi od aresztowanych Kolumbijczyków, ich rodzin i kolumbijskich mediów. Zgodnie z tą wersją wydarzeń, większość kolumbijskich żołnierzy została wynajęta jako ochroniarze Moïse'a. Z tą wersją wydarzeń wiąże się pewne zamieszanie – niektórzy twierdzą, że żołnierze nie wiedzieli nic o spisku mającym na celu zamordowanie Moïse'a, a inni, że tylko kilku z nich wiedziało o faktycznym spisku, pozostawiając resztę kolumbijskiej ekipy na pastwę losu. W jednej z wersji tej historii, kolumbijscy żołnierze przybyli na miejsce około pół godziny po tym, jak Moïse został zabity. Kiedy przybyli na miejsce, haitańscy policjanci byli już na miejscu.

Niezależnie od tego, jaka jest prawdziwa historia, nadal pozostaje wiele pytań bez odpowiedzi.

Na przykład, dzielnica Pétion-Ville, w której mieszkał Moïse, jest domem dla wielu przedstawicieli klasy rządzącej i elity politycznej Haiti. Przy głównych bramach dzielnicy stacjonuje strażnik policji narodowej. Strażnik ten najwyraźniej nie był obecny w czasie zamachu. Moïse miał również swoich ochroniarzy, zespół około 30-50 strażników, którzy mieli być obecni w jego domu, aby go chronić. Sędzia śledczy, który przybył na miejsce w dniu śmierci prezydenta, zauważył, że wydaje się, iż żaden z policjantów pilnujących okolicy ani ochroniarzy prezydenta nie był obecny podczas zamachu.

Nie było żadnego oporu przeciwko atakowi na Moïse'a, a żaden z policjantów lub ochroniarzy, których zadaniem była obrona dzielnicy lub prezydenta, nie został ranny lub zabity w ataku. Biorąc pod uwagę, jak dziwna i podejrzana jest to sytuacja, niektórzy z tych policjantów i ochroniarzy zostali aresztowani, w tym szef ochrony pałacu narodowego.

Kolejne ważne pytanie dotyczy następstw ataku. Wydaje się bardzo dziwne, że tak szczegółowy plan zamachu został wdrożony

z udziałem zagranicznych najemników, ale że po ataku nie było strategii wyjścia dla zamachowców. Dlaczego tak dobrze wyszkoleni żołnierze mieliby świadomie zgodzić się na plan zabicia haitańskiego prezydenta, skoro nie mieli żadnego planu wydostania się z kraju po zamachu?

Wydaje się możliwe, że niektórzy z byłych kolumbijskich żołnierzy nie mieli pojęcia, jaki jest prawdziwy plan. Możliwe jest również, że istniały plany zamachu stanu. Jeśli zamachowcy planowali przejęcie władzy, mogli chronić zamachowców i zapewnić im strategię ucieczki. Możliwe, że plany te nie doszły do skutku lub zostały z jakiegoś powodu anulowane, pozostawiając najemników na pastwę losu. Możliwe też, że cały czas plan polegał na tym, aby w ten czy inny sposób oszukać byłych kolumbijskich żołnierzy i wystawić ich na wzięcie winy za zamach.

Inni wskazują, że Moïse mógł zostać zamordowany przez mafię lub potężne haitańskie gangi. Żona Moïse'a donosiła, że najemnicy, zanim go zabili, szukali w domu Moïse'a konkretnych dokumentów. Możliwe, że w wyniku jakiegoś układu między Moïse'em a grupami przestępczymi powstał problem, który doprowadził do jego śmierci.

Sugeruje się również, że Moïse'a zabili tajniacy z jego własnej ekipy ochroniarskiej. Inni sugerowali, że winni byli przeciwnicy w senacie lub nawet wrogowie w partii PHTK Moïse'a, tzn. że zabójstwo Moïse'a było gwałtownym zakończeniem gorzkiej walki frakcji w partii rządzącej. Rzeczywiście, niedawno wydano nakazy aresztowania Liné Balthazara, szefa partii PHTK, oraz Paula Denisa, byłego senatora, a także kilku innych osób.

Wygłąda na to, że doszło do ostrej walki między skrzydłem partii Martelly'ego a skrzydłem partii GNB. Zauważono, że Claude Joseph, ustępujący premier, który przejął władzę po zabójstwie, miał bliskie związki z grupą GNB. Grupa GNB odegrała znaczącą rolę w zamachu stanu w 2004 roku, który

odsunął Aristide'a od władzy. W tym momencie nie ma sensu roztrząsać różnych teorii spiskowych dotyczących zamachu. Szczegóły zostaną w końcu ujawnione i miejmy nadzieję, że prawda wyjdzie na jaw.

Rola imperializmu

Najważniejszą rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę w tym momencie, jest rola krajów imperialistycznych. Większość kolumbijskich najemników była szkolona w zakresie operacji specjalnych przez armię amerykańską, kiedy byli żołnierzami. Jeden z nich był sądzony za udział w toczącej się sprawie fałszywych alarmów, w której siły bezpieczeństwa zabijały niewinnych cywilów, a następnie podawały ich za partyzantów. Przynajmniej dwóch z aresztowanych Haitańczyków było płatnymi informatorami amerykańskiej U.S. Drug Enforcement Administration. Nie ma dowodów na to, że rząd USA lub te agencje bezpośrednio zorganizowały zamach, ale wydaje się też mało prawdopodobne, że nic o nim nie wiedziały.

Wpływy kolumbijskie i wenezuelskie są obecne wszędzie, ukazuje to wiele podobieństw do Operación Gideon, nieudanej inwazji najemników w Wenezueli w 2019 roku. Niektórzy stwierdzili, że firma Intriago przegrała przetarg na przeprowadzenie Operación Gideon. Spisek mający na celu zamordowanie Moïse'a wydaje się – pośrednio lub bezpośrednio – angażować imperializm Stanów Zjednoczonych, a także kolumbijskich i wenezuelskich reakcjonistów.

Dlaczego reakcjoniści z tego regionu mieliby być zainteresowani zabójstwem Jovenela Moïse'a? Przecież Moïse był tak naprawdę członkiem ich prawicowej drużyny.

Faktem jest, że Moïse, choć początkowo był agentem amerykańskiego imperializmu na Haiti i był wspierany przez rząd USA, stał się przeszkodą dla interesów imperializmu. Opozycja polityczna wobec Moïse'a była intensywna i rosła z dnia na dzień. Jego coraz bardziej autorytarne rządy, dążenie

do dyktatury i plany przeprowadzenia niekonstytucyjnego referendum nie tylko aktywizowały masy i prowadziły je do niemal codziennej działalności politycznej przeciwko reżimowi, ale także powodowały sprzeciw społeczeństwa obywatelskiego, sądów, różnych konkurujących ze sobą partii politycznych i kościoła. Reżim Moïse'a stawał się coraz bardziej niestabilny. W obliczu masowego ruchu i rosnącej opozycji istniały prawdopodobnie bardzo realne obawy, że Moïse może być odpowiedzialny za wywołanie ruchu rewolucyjnego, którego imperialiści obawiali się bardziej niż czegokolwiek innego, ponieważ stanowiłoby to realne zagrożenie dla ich interesów.

Po zabójstwie Moïse'a ONZ początkowo popierało Josepha i chciało, aby utworzył on rząd. Jednak Ariel Henry, wybrany przez Moïse'a na premiera tuż przed jego śmiercią, twierdził, że to on, jako nominowany premier, powinien przejąć władzę. Henry odegrał dużą rolę w zamachu stanu przeciwko Aristide'owi w 2004 roku i był członkiem „Rady Mądrych”, która została powołana po odsunięciu Aristide'a od władzy. Najwyraźniej ma też bliskie powiązania z gangami G9, które domagały się jego przyjęcia na stanowisko premiera, oraz ze skrzydłem Martelly'ego w PHTK. W samym środku walki o władzę pomiędzy różnymi skrzydłami PHTK ogłoszono, że 10 pozostałych wybranych przedstawicieli w senacie wybrało Josepha Lamberta na tymczasowego prezydenta.

Ci trzech mężczyźni zaczęli rywalizować o władzę. I ta walka o władzę miała potencjał, aby przekształcić się w prawdziwe źródło politycznego chaosu. Jak powiedział ostatnio Lambert: „Haiti stało się boiskiem do gry w baseball pomiędzy zagranicznymi dyplomatami... Otrzymałem telefony od niektórych amerykańskich dyplomatów na Haiti. Otrzymałem też telefony od dyplomatów z Departamentu Stanu USA, którzy prosili mnie o odroczenie, abyśmy mieli czas na zbudowanie większego konsensusu”.

Niedługo po tym, jak te dyplomatyczne manewry wyszły na jaw, ogłoszono, że Henry obejmie stanowisko premiera, a Joseph

będzie pełnił funkcję jego ministra spraw zagranicznych. Rząd ten będzie kontynuacją reżimu Moïse'a, a wraz z gangami sprzymierzonymi z PHTK, partie opozycyjne zostały wykluczone z procesu politycznego po zabójstwie Moïse'a.

Tymczasowy premier Joseph wezwał ONZ i USA do wysłania wojsk w celu ustabilizowania sytuacji. Administracja Bidena oświadczyła, że na razie nie ma planów wysłania wojsk. Wysłanie wojsk amerykańskich prawdopodobnie tylko zaogniłoby sytuację w tym momencie, ponieważ sprzeciw wobec amerykańskiego imperializmu i zagranicznej ingerencji jest wysoki wśród mas haitańskich.

Ponieważ PHTK wciąż jest u władzy, a walka frakcyjna w partii jest łagodzona przez imperialistycznych dyplomatów, imperialiści prawdopodobnie czują, że nie ma pilnej potrzeby wprowadzania wojsk na Haiti. Jest to tym bardziej prawdziwe, że PHTK cieszy się poparciem gangów, zwłaszcza G9.

Faktem jest, że PHTK jest nadal u władzy, a plan jest, aby przejść do planów wyborczych jeszcze w tym roku. Obecna sytuacja pozostawia skorumpowanemu PHTK kontrolę nad tym procesem. Poprzedni dwaj prezydenci PHTK, Martelly i Moïse, „wygrali” poprzednie wybory na podstawie masowych oszustw wyborczych. Przy gangach terroryzujących masy i opozycję oraz skorumpowanej PHTK u władzy, możemy założyć, że następne wybory również zostaną sfałszowane i partia będzie rządzić dalej.

Rola mas

Z punktu widzenia imperialistów, zabójstwo Moïse'a usunęło główne źródło niestabilności. Teraz, gdy po zabójstwie Moïse'a panuje atmosfera strachu, a gangi wciąż szaleją, imperialiści prawdopodobnie mają nadzieję, że ruchy masowe również zostaną usunięte z równania. Imperialiści mają nadzieję, że będą mieli czas, aby zabezpieczyć PHTK jako partię rządzącą i mogą ustabilizować sytuację. Tyle, że zabójstwo to niewiele

zmieniło z punktu widzenia mas, a stworzyło przestrzeń dla innych źródeł niestabilności politycznej – wewnątrz różnych instytucji politycznych i w samej PHTK.

PHTK pozostaje u władzy, imperialiści kierują wydarzeniami zza kulis, a przemoc gangów i porwania trwają nadal. Imperialiści wykluczyli partie opozycyjne z procesu. Potrzeby mas pozostają niezaspokojone. Sytuacja gospodarcza Haiti nadal się pogarsza, a PHTK u władzy przyniesie niewielką stabilność polityczną.

Masy muszą nadal mobilizować się i organizować wokół własnych interesów i własnego programu politycznego. Oznacza to sprzeciwianie się reżimowi PHTK i roli imperialistów w zainstalowaniu reżimu Henry'ego. Burżuazyjna opozycja i opozycja w sądach były raczej spokojne od czasu zamachu i wzywały do zachowania spokoju. Obawiają się oni masowego ruchu tak samo jak klasa rządząca i elity polityczne. Opozycja chce również uniemożliwić masom odgrywanie aktywnej roli w wydarzeniach. Wygląda na to, że pogodzili się z kontrolowaniem sytuacji przez imperialistów i kontynuacją reżimu PHTK, ponieważ jest to bezpieczniejsze niż masowy ruch rewolucyjny wymykający się spod kontroli burżuazyjnej opozycji i rozpoczynający walkę o swoje własne żądania.

Lavalas, kierowana przez byłego prezydenta Jeana-Bertranda Aristide'a, nadal wzywa do utworzenia rządu bezpieczeństwa publicznego. Lavalas proponowała porozumienie, przypuszczalnie pomiędzy różnymi grupami opozycji i społeczeństwa obywatelskiego, w celu stworzenia „nowego, inkluzywnego i przejrzystego państwa”.

Ale w jaki sposób ma to zostać osiągnięte? Lavalas wzywa do zorganizowania konferencji narodowej, przywrócenia sądownictwa i postawienia przed sądem osób odpowiedzialnych za ataki gangów i masakry, a także tych, którzy są odpowiedzialni za korupcję i kradzież funduszy PetroCaribe. W niedawnym oświadczeniu, w którym sprzeciwia się przeprowadzeniu nowych wyborów w najbliższej przyszłości, przywódca Lavalas

stwierdzili: „Potrzebujemy kolejnego dekretu wyborczego, kolejnej Rady Wyborczej, aby zorganizować demokratyczne wybory, aby zapewnić sprawiedliwość”.

Czy jest to sposób na rzeczywiste zapewnienie sprawiedliwości? Lavalas wzywa do przywrócenia na Haiti reżimu opartego na konstytucji z 1987 roku. Jest to wezwanie do przywrócenia wszystkich instytucji i praw, które upadły na Haiti. Tamto status quo rozpadło się pod naporem walki klasowej. Nie da się go tak po prostu poskładać z powrotem, kawałek po kawałku, jak potłuczone szkło.

Lavalas i inne grupy opozycyjne wzywają do odnowienia starego status quo, tylko z nimi samymi u władzy zamiast PHTK. Ale te wezwania do odnowienia starego burżuazyjnego status quo nie są żadnym rozwiązaniem, ponieważ pozostawiają kapitalizm nietknięty i burżuazję u władzy. Burżuazja u władzy z konieczności oznacza burżuazyjne państwo, które będzie rządzić w interesie klasy kapitalistycznej. Taki „nowy” reżim w rzeczywistości nie oznaczałby żadnej zmiany. Nawet gdyby udało się odnowić instytucje i prawa starego status quo, to pod wpływem intensywności walki klasowej znów zaczęłyby się one kruszyć i załamywać.

Tym, czego naprawdę potrzeba na Haiti, jest całkowite zerwanie z tym rozpadającym się burżuazyjnym i imperialistycznym status quo. Masy muszą radykalnie zerwać z kapitalizmem. Drogą naprzód jest walka z kapitalizmem i o socjalizm. Masy robotników, chłopów, ubogich i młodzieży mogą polegać jedynie na własnych siłach i muszą walczyć o program polityczny, który może zaspokoić ich potrzeby. Program ten musi obejmować zakończenie wtrącania się imperialistycznej grupy głównej oraz wywłaszczenie haitańskiej oligarchii i imperialistów. Haitańscy oligarchowie i imperialiści podzielają te same interesy klasowe, i to właśnie te interesy utrzymują haitańskie masy w ubóstwie i wyzysku. PHTK rozpętał falę terroru związanego z gangami na masach, mając nadzieję, że sterroryzuje ruch w celu podporządkowania się. Masy haitańskie

muszą zacząć organizować rewolucyjne działania i komitety obronne, aby bronić dzielnic ludowych i ruchu przed terrorem państwa i gangów.

Autorstwo: Rob Lyon

Tłumaczenie: Wojciech Łobodziński

Źródło oryginalne: Marxist.com

Źródło polskie: Strajk.eu